

Sygn. akt IV CSK 305/07

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K.K.

przy uczestnictwie W.K.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 listopada 2007 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Okręgowego w T.

z dnia 25 kwietnia 2007 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie 2 (drugim) w części oddalającej apelację co do podziału gospodarstwa rolnego i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy w T. dokonał podziału gospodarstwa rolnego byłych małżonków K. i W.K. w ten sposób, że cztery działki wchodzące w skład tego gospodarstwa przyznał na wyłączną własność wnioskodawczyni, zaś pozostałe dwie działki oraz ruchomości przyznał uczestnikowi postępowania oraz zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 53.243,69 złotych tytułem zwrotu połowy pożytków pobranych przez uczestnika ze wspólnego gospodarstwa w okresie od dnia 1 lipca 2004 r. do dnia 30 czerwca 2006 r. i wyrównania udziału wnioskodawczyni we wspólnym majątku. Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w T. oddalił apelację uczestnika postępowania w części odnoszącej się do kwestionowania zasady podziału w naturze i żądania zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego przez przyznanie całego gospodarstwa rolnego skarżącemu, natomiast przyznał uczestnikowi postępowania rację co do określonego błędu rachunkowego rzutującego na ustalenie wartości pobranych przez uczestnika postępowania pożytków i w tym zakresie zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji w zakresie wysokości należnej wnioskodawczyni od uczestnika postępowania dopłaty z tytułu wyrównania udziałów i zwrotu połowy pożytków. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że racjonalny i zgodny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej, a także najbardziej sprawiedliwy, jest podział gospodarstwa rolnego stron i to zarówno co do zasady, jako sposób zniesienia współwłasności, jak i co do formy wyrażającej się przyznaniem każdej ze stron określonych działek. Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie istniała potrzeba powoływania biegłego ze względu na treść art. 619 § 2 k.p.c., ponieważ wymieniony przepis dotyczy tylko sposobu podziału gospodarstwa rolnego a sposób podziału w niniejszej sprawie determinowany był faktem, iż gospodarstwo rolne stron składało się z kilku odrębnych nieruchomości mających odrębne księgi wieczyste. Ponadto wskazał, że podział gospodarstwa rolnego w rozpoznawanej sprawie nie jest sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki, ponieważ zasady prawidłowej gospodarki nie zostały ustawowo zdefiniowane i nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowym z obszarem gospodarstwa. Wyraził też

pogląd, że powstałe w wyniku podziału w niniejszej sprawie odrębne gospodarstwa rolne mają kilkunastohektarowe powierzchnie, „jakich jest zbyt dużo”.

W skardze kasacyjnej uczestnik postępowania zaskarżył oddalenie apelacji w przedmiocie podziału gospodarstwa rolnego i zarzucił naruszenie przepisów postępowania - art. 619 § 2, 619 § 1 i 623 k.p.c. przez błędną wykładnię art. 619 § 2 k.p.c. oraz niewłaściwe zastosowanie wymienionych przepisów przez zaniechanie zasięgnięcia opinii biegłych co do sposobu podziału gospodarstwa rolnego, a także co do samej dopuszczalności podziału oraz przyjęcie, że orzeczony podział nie pozostaje w sprzeczności z interesem społeczno-gospodarczym, a ponadto - na ustaleniu w sposób wadliwy powierzchni działki nr 205/02. Zarzucił też naruszenie prawa materialnego - art. 211 i 213 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów w sytuacji, gdy dokonany podział gospodarstwa rolnego jest sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy i zasadami prawidłowej gospodarki rolnej. Uczestnik postępowania wnosił o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w T. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za oczywiście uzasadnioną.

Za prawidłową należy przyjąć tylko taką wykładnię art. 619 § 2 k.p.c., zgodnie z którą zasięgnięcie opinii biegłych jest obligatoryjne nie tylko co do formy podziału ale także co do samej dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego (por. orzeczenie SN z dnia 18 września 1951 r. C. 549/50, NP 1953, nr 5, str. 85). Ma to związek z patronującą podziałowi gospodarstwa rolnego zasadą prawidłowej gospodarki rolnej, dla której przeszkodą, wymagającą posiadania wiedzy specjalistycznej (art. 278 § 1 k.p.c.), może być sam podział jako taki (art. 213 k.c.), jak również sposób podziału nie uwzględniający wszystkich okoliczności (art. 623 k.p.c.), do których należy zaliczyć m.in. usytuowanie gruntów rolnych w stosunku do budynków mieszkalnych i gospodarczych jak również poszczególnych, odrębnie położonych gruntów względem siebie, dogodność dojazdu, planowany sposób wykorzystania gruntów rolnych, techniczne możliwości faktycznego prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz dotychczasowe zaangażowanie w jego prowadzenie przy uwzględnieniu priorytetowego traktowania współwłaściciela, który dotychczas nim się zajmował (art. 214 § 1 i 2 k.c.). Okoliczność, że gospodarstwo rolne składa

się z kilku wydzielonych ewidencyjnie działek oraz, że dla różnych części gospodarstwa powadzone są odrębne księgi wieczyste niewątpliwie sprzyja technice podziału jednakże nie ma istotnego znaczenia dla oceny, czy wydzielone, przy zastosowaniu tego kryterium, gospodarstwa gwarantują racjonalne prowadzenie każdego z nich i nie może przesądzać o zaniechaniu korzystania przez Sąd z opinii biegłych. Nie miał tego na względzie Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu, w którym ponadto wyraził stanowisko wewnętrznie sprzeczne odnośnie do dopuszczalności podziału ponad trzydziestohektarowego gospodarstwa rolnego na dwa kilkuhektarowe przy jednoczesnym wskazaniu, że tych ostatnich jest zbyt dużo.

Z przedstawionych względów, uznając za oczywiście zasadne zarzuty skargi kasacyjnej odnośnie do naruszenia art. 619 § 2 i 623 k.p.c. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie w części dotyczącej podziału gospodarstwa rolnego i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania, w trakcie którego, przy ewentualnym ponownym dopuszczeniu podziału, Sąd Okręgowy uwzględni prawidłowy obszar działki nr [...].

Wobec nie zaskarżenia przez uczestnika postanowienia Sądu Okręgowego, w pkt 1 oraz braku integralnego związku przedmiotu zaskarżenia z problematyką rozliczenia pożytków i wyrównania nakładów (w razie przyznania uczestnikowi na własność całego gospodarstwa rolnego kwota należna wnioskodawczyni może jedynie ulec zwiększeniu) Sąd Najwyższy orzekał tylko w granicach apelacji (por. postanowienie SN z dnia 28 marca 2003 r. IV CKN 1961/00 - nie publ.; LEX nr 80241).

Zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia prawa materialnego były przedwczesne wobec nienależytego wyjaśnienia w zaskarżonym postanowieniu kwestii dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego stron i jako takie nie zasługiwały na rozważenie. Nie zmienia to w niczym oceny skargi kasacyjnej jako usprawiedliwionej z innych, wcześniej przedstawionych względów.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.). O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.